

Jerzy Maroń

"Sejmik warmiński w XVI i pierwszej połowie XVII wieku", Danuta Bogdan, Olsztyn 1994 : [recenzja]

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 2, 190-192

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

publikacje są w niej zawarte, jak również nauczycieli młodych, pracowników innych placówek oświatowych i administracji szkolnych, pracowników naukowych, studentów WSP, bibliotekarzy, a także wszystkie osoby, którym drogie są sprawy oświaty w województwie.

Hanna Szczypek

Danuta Bogdan, *Sejmik warmiński w XVI i pierwszej połowie XVII wieku. Rozprawy i Materiały Ośrodka Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego nr 137, Olsztyn 1994, ss. 207.*

Badania nad „małymi” zgromadzeniami stanowymi¹, choć mają już w polskiej historiografii długoletnią tradycję, przeżywają w ostatnich dwóch dziesięcioleciach prawdziwy rozkwit. Na szczególną uwagę zasługują badania nad zgromadzeniami stanowymi Śląska i Prus, różniącymi się w poważnym stopniu, jeśli chodzi o strukturę i funkcjonowanie od sejmików Rzeczypospolitej. Monografie poszczególnych „małych” zgromadzeń można podzielić na dwie zasadnicze grupy. Pierwszą stanowią prace koncentrujące się przede wszystkim na analizie składu i zasadach funkcjonowania zgromadzenia stanowego jako instytucji. Drugą grupę tworzą monografie, których poważną część stanowią rozważania dotyczące politycznych aspektów życia publicznego. Przyjęte podejście implikuje w efekcie zakres chronologiczny rozważań. Badanie zgromadzenia stanowego jako instytucji umożliwia poddanie analizie materiału obejmującego kilka stuleci. W ośrodku wrocławskim wypracowano logiczny — jak się wydaje — model monografii sejmikowej. Zawiera on następujące elementy: ustrój (książe ewentualnie biskup, stany społeczne), zgromadzenia stanowe (formy i rodzaje, miejsce i czas zwoływania, skład, zwoływanie, procedura) oraz urzędy stanowe². Stosunkowo niewiele miejsca zajmują w nich omówienia konkretnych uchwał przedstawicielstw stanowych, chyba że dotyczą one ich funkcjonowania lub składu. Zwolennikami tego ujęcia są przede wszystkim badacze wywodzący się spośród historyków państwa i prawa³.

Z kolei studia nad różnorodnymi aspektami życia publicznego ziemi czy księstwa siłą rzeczy ograniczają rozpiętość czasową do dwóch-trzech pokoleń. Postawę tę prezentują głównie historycy zajmujący się dziejami politycznymi. Ponieważ przy tak krótkim okresie nie sposób nie wnikać w analizę konkretnej sytuacji politycznej, znaczną część tekstu zajmują omówienia uchwał sejmikowych⁴.

Recenzowana praca należy do drugiej grupy monografii, choć autorce przyświecał cel przedstawienia „struktury, organizacji i zasad funkcjonowania sejmiku warmińskiego od początku XVI do połowy XVII wieku, z uwzględnieniem procesów powstawania i kształtowania się reprezentacji stanowej biskupstwa” (s. 5). Słusznie stwierdziła (s. 7) niewielką przydatność licznych monografii sejmikowych dawnej Rzeczypospolitej w odniesieniu do zagadnień warmińskich. Szkoda jednak, że zafascynowana literaturą

1 K. Orzechowski, *Ogólnośląskie zgromadzenia stanowe*, Warszawa—Wrocław 1979, s. 37.

2 M. Ptak, *Zgromadzenia i urzędy stanowe księstwa nyskiego oraz innych posiadłości biskupstwa wrocławskiego*, Acta Universitatis Wratislaviensis, Prawo CLXI, Wrocław 1988, ss. 9–43; tenże *Zgromadzenia i urzędy stanowe księstwa głogowskiego od początku XIV w. do 1742 r.*, Acta Universitatis Wratislaviensis, Prawo CCX, Wrocław 1991.

3 Por. J. Płaza, *Sejmik i zjazdy ziemskie województw poznańskiego i kaliskiego. Ustrój i funkcjonowanie 1572–1632*, Kraków 1984; tenże, *Sejmik i zjazdy ziemskie województwa sieradzkiego 1572–1632. Ustrój i funkcjonowanie*, cz. 1, Kraków 1987.

4 Znamienny tytuł nosi interesująca synteza obu modeli pióra S. Achremczyka, *Życie polityczne Prus Królewskich i Warmii w latach 1660–1703*, Olsztyn 1991.

niemiecką nie sięgnęła do opracowań Stanisława Płazy⁵ lub Mariana Ptaka⁶. Być może wówczas kształt monografii byłby nieco inny. Faktyczna bowiem zawartość merytoryczna tekstu daleko bardziej wykracza poza zakreślony temat, obejmując także omówienia uchwał sejmiku warmińskiego w poszczególnych dziedzinach życia publicznego. Ściśle z tematem związane są jedynie dwa rozdziały pracy — *Sytuacja prawno-ustrojowa Warmii w XVI—XVII wieku* (ss. 13—70) oraz *Organizacja i funkcjonowanie sejmiku warmińskiego w XVI i pierwszej połowie XVII wieku* (ss. 70—86). Pewne informacje dotyczące tematu przewijają się również w rozdziale trzecim — *Podatki w obradach sejmiku warmińskiego* (ss. 87—118). Prawie połowę pracy poświęciła autorka omówieniu „codziennej” działalności sejmiku — *Ustawodawstwo gospodarcze sejmiku warmińskiego* (ss. 118—152) oraz *Obrona biskupstwa w obradach sejmiku warmińskiego* (ss. 153—160). Wydaje się więc, że praca winna mieć podtytuł „Powstanie — organizacja — funkcjonowanie — działalność”.

Rozdział pierwszy otwierają rozważania poświęcone miejscu Warmii w państwie krzyżackim (ss. 13—19) oraz stosunkowi Warmii do Prus Królewskich i Rzeczypospolitej (ss. 19—30). Ponieważ w zasadniczej części oparte są one na literaturze, sądząc, że bez szkody dla pracy można było ograniczyć się tylko do przedstawienia rekapitulacji (ss. 26—30). Podobnie opowiadałbym się za znacznym skróceniem podrozdziału *Warmia a księstwo duchowne Rzeszy* (ss. 30—34), zwłaszcza że problem związków biskupstwa warmińskiego z biskupstwem leodyjskim omówiono już w literaturze polskiej⁷.

Bezpośrednie wprowadzenie do tematyki sejmikowej stanowi krótki i zwarty podrozdział *Rozwój reprezentacji stanowej na Warmii do 1526 roku* (ss. 35—38). Kolejny (przedostatni) podrozdział nosi mylący tytuł *Zarządzanie biskupstwem warmińskim* (ss. 39—55). Wbrew tytułowi znaczna część rozważań (ss. 39—49) poświęcona została miejscu biskupa i kapituły w systemie reprezentacji stanowej Prus. Znalazło to jaskrawy wyraz w paragrafie *Kapituła warmińska a sejmik generalny Prus Królewskich* (ss. 47—49). Merytorycznie fragment ten winien znaleźć się w podrozdziale poświęconym miejscu Warmii w Prusach Królewskich i Rzeczypospolitej. Rozdział pierwszy zamyka mini-monografia warmińskiego narodu politycznego — szlachty, mieszczan oraz wolnych i sołtysów (ss. 55—69). Fragment ten wyróżnia się swoją przejrzystością i zwartością.

Rozdział drugi został skonstruowany zgodnie z powszechnie przyjętym modelem monografii sejmikowej. Obejmuje on najważniejsze elementy funkcjonowania sejmiku — od terminologii poprzez chronologię, zjazdy komornictw, procedurę obrad aż do uchwał. Na uwagę zasługuje znaczne przekroczenie ram chronologicznych pracy, autorka sięga nawet początków XVIII stulecia. W wyróżnionych zagadnieniach zabrakło jedynie omówienia urzędników stanowych. Ciekawe, że autorka wzmiankuje w innych miejscach funkcjonowanie różnorodnych przedstawicieli powoływanych przez stany: „Kasterherren” (ss. 94—97), rewizorów rachunkowych (ss. 96—97), dowódców wojskowych, wojennych rachmistrzów (ss. 164—166).

W rozdziale poświęconym podatkom autorka pomieściła kilka kapitalnych wręcz momentów ilustrujących wzajemny stosunek Warmii, Prus Królewskich i Rzeczypospolitej (s. 92, 98, 100, 101, 105, 107). Rozdział ten wraz z dwoma ostatnimi mógłby stanowić oddzielną, bardzo interesującą monografię poświęconą nie tyle organizacji i funkcjonowaniu sejmiku warmińskiego, co problematyce obrad i ustaw stanów warmińskich. Oczywiście, co należy podkreślić, zawartość drugiej części pracy wynika

5 Por. przyp. s. 3.

6 Por. przyp. 2.

7 K. Górski, *Zagadnienie wpływów leodyjskich w kapitule warmińskiej w wiekach XV i XVI*, w tegoż: *Studia i szkice z dziejów państwa krzyżackiego*, Olsztyn 1986, s. 163.

z przyjętego modelu pracy. Monografię kończy wartościowy aneks z wykazem sejmików odbytych w latach 1455—1655 oraz lista ich uczestników.

W trakcie lektury książki nasunęło mi się kilka drobnych uwag. Termin „sokolnica” (s. 164) należałoby zastąpić „polskim” słowem „falkona” (Falkaune); „długa dzi-da” (lange Spiess, s. 165) to raczej pika, a „uniformizacja” (s. 159) to oczywiście ujednolicenie uniformów.

Zgłoszone uwagi mają oczywiście charakter dyskusyjny i nie umniejszają wagi pracy wnoszącej wiele do poznania polskiego parlamentaryzmu doby wczesnonowożytnej.

Jerzy Maroń

Listopadowi żołnierze w Prusach Wschodnich i Zachodnich w latach 1831—1833. Wspomnienia i relacje. Wybrał i wstępem opatrzył Norbert Kasperek, *Rozprawy i Materiały Ośrodka Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego nr 130, Olsztyn 1992, ss. 185.*

Schyłkowemu okresowi powstania listopadowego, jak też i kilkumiesięcznemu pobytowi żołnierzy polskich w Prusach historycy nie poświęcali zbyt wiele uwagi. Przyznać trzeba, że i sami powstańcy internowani w Prusach Wschodnich i Zachodnich w swych wspomnieniach, zwłaszcza tych spisanych po latach, nie zajmowali się zbyt często tymi wydarzeniami. Było to poniekąd zrozumiałe — woleli przecież pisać o wcześniejszym, bohaterskim okresie zmagania — jak równego z równym — wojsk małego Królestwa Polskiego z armią wielkiego cesarstwa rosyjskiego.

W ostatnim miesiącu wojny polsko-rosyjskiej, od kapitulacji Warszawy do przekroczenia (5 października) granicy Prus przez główne siły dowodzone przez gen. M. Rybińskiego (nieco wcześniej granicę z Austrią przekroczył kilkunastotysięczny korpus gen. H. Ramorino i oddział gen. S. Różyckiego) w armii polskiej coraz powszechniejsze było przekonanie o nieuchronnym już upadku powstania. O zniechęceniu niepowodzeniami, demoralizacji, o braku wiary w zwycięstwo, masowej dezercji, licznych dymisjach oficerów — a taki był prawdziwy koniec powstania — także pisano niechętnie. Miesiące spędzone w Prusach, poza dramatycznym składaniem broni przy przekraczaniu granicy i tragicznymi wydarzeniami w Elblągu i Fischau, biegły monotennie; urozmaiceniem szarej codzienności były wycieczki, spotkania towarzyskie, a także — hazard, alkohol i kobiety. Chętniej więc pisano potem o działalności politycznej na emigracji we Francji, o udziale w rewolucyjnych wydarzeniach lat trzydziestych i czterdziestych w Europie niż o internowaniu.

W swoim zbiorze N. Kasperek zaprezentował kilkadziesiąt wspomnień i relacji dotyczących internowanych w Prusach w latach 1831—1832 żołnierzy i oficerów polskich: niektóre z nich ukazały się drukiem w prasie emigracyjnej w roku 1833. Relacje, jest ich w sumie z górą trzydzieści, autor wyboru podzielił na osiem grup tematycznych. Dwie pierwsze, najobszerniejsze, dotyczą korpusów Giełguda i Chłapowskiego oraz armii głównej, następne — drogi emigrantów z Prus do Francji, traktowania internowanych przez władze pruskie, zmuszania ich do powrotu do Królestwa Polskiego. Nie zabrakło również poezji (ostatnia, ósma część wyboru), inspirowanej wkroczeniem armii polskiej do Prus (S. Garczyński) bądź też powstałej podczas internowania. Skrupulatnie zebrane, sumiennie opracowane relacje „pozwolą — jak pisze autor we wstępie — dzisiejszemu czytelnikowi poznać, jak powstańcy postrzegali te prowincje i swój w nich pobyt” (s. 35).

Wartość wybranych relacji polega nie tyle na liczbie co przede wszystkim na ich różnorodności. Obok pamiętników pisanych u schyłku życia (F. Breański, D. Chłapowski, I. Domeyko, H. Golejewski, M. Kamiński, L. Orpiszewski, W. F. Szokalski), są tu wspomnienia zapisane zaraz po przyjeździe do Francji (K. Gaszyński, J. Świącicki, M.